

Ruszyła Armada na Jamboree 2011 - Seascouts

Nadesłany przez:

Przesłany: : 16.07.2011, 10:20:00



Po kilkunastu miesiącach przygotowań skauci ruszyli na spotkanie wielkiej morskiej armady. 16 lipca o godzinie 4 nad ranem norweskie jachty wyszły z mariny w Ternevig koło Kristiansand w drogę do Kopenhagi.

Pomysł wyprawy powstał jeszcze w latach 90-tych ubiegłego wieku z inicjatywy norweskich skautów. Na zjeździe w Vassaro w Szwecji w 1992 roku reprezentanci Sea Scouts różnych krajów zgodzili się na przygotowanie międzynarodowej armady, mającej dopłynąć do Holandii na otwarcie 18 zlotu Jamboree (zorganizowanego na polderze w pobliżu Dronten, Flevoland w dniach od 1 do 11 sierpnia 1995 roku).

Idea wspólnego skautowego żeglowania odżyła po 10 latach w czasie przygotowań zlotu Jamboree w Anglii. Nie wszystkie jednostki dotarły do Londynu – z powodu trudnych warunków meteorologicznych część jachtów musiała zawrócić – jednak inicjatorzy postanowili kontynuować swoje dzieło w kolejnych latach.



W lipcu 2011 roku skauci i instruktorzy wodni z całego świata pojawią się na zlocie Jamboree w Kristianstad w Szwecji, przybywając tam tak, jak na wodniaków przystało - morzem. Sea Scout Armada 2011, to międzynarodowe przedsięwzięcie żeglarskie polegające na wspólnej żegludze kilku narodowych flotylli skautowych z Sundu do portu przylegającego do miejsca zlotu. W Polsce wydarzenie ma charakter między-chorągwiowy. Główną ideą jest spotkanie się trzonu armady w porcie Kopenhaga oraz możliwość dołączania się pozostałych jachtów ze skautami wszystkich zainteresowanych krajów w kolejnych portach pośrednich. W ten sposób armada będzie naturalną i skuteczną formą promowania morskiego skautingu w odwiedzanych miejscach.



Udział w Armadzie jest otwarty dla wszystkich harcerzy i instruktorów, aktywnie uczestniczących w programie wychowania wodnego i morskiego. W Polsce jachty z harcerzami na pokładach wyruszą najwcześniej 19 lipca, by po spotkaniu jednostek skautowych wspólnie pożeglować do Åhus w pobliżu Kristianstad.

Poszczególne flotylle przybędą najdogodniejszą dla nich drogą. Jedna przybędzie przez Kattegat z Norwegii, druga – złożona z uczestników krajów europejskich położonych bardziej na południe – przez Kanał Kiloński. Polskie jachty będą płynąć z Zatoki Gdańskiej oraz Szczecina; jachty fińskie dotrą bezpośrednio do Åhus



Organizacja

Koordynacją przedsięwzięcia zajmuje się tymczasowy, międzynarodowy Komitet Skautów Morskich. W skład komitetu wchodzi Morten Haugstad – szef zespołu, Nico Van Mierop, Wiktor Wróblewski i Sverre Kjetil Lima.

Zadaniem komitetu jest nawiązanie i zapewnienie kontaktu ze wszystkimi organami i urzędami w odwiedzanych miejscach oraz zapewnienie możliwie najlepszych warunków pobytu (w szczególności umożliwienie wejścia do portów tak dużej liczby jachtów w jednym czasie).

Całość logistyki jest podzielona na kilka dużych tematów:

- skoordynowanie przybycia wszystkich jachtów, płynących z kierunku Kanału Kilońskiego, Norwegii i Polski,
- skoordynowanie wspólnej żeglugi z Kopenhagi do Åhus,
- realizacja programu na czas wspólnej żeglugi i przebywania w portach,



- pozyskiwanie funduszy,
- umożliwienie wynajmu jachtów na 1 tydzień lub dłużej dla tych grup skautowych, które pochodzą z bardziej odległych krajów.
- umożliwienia zakupu żywności i paliwa możliwie najlepszych cenach

Komitet Armady dba o:

- pobyt w portach pośrednich,
- możliwość bezpiecznego cumowania w okresie wspólnej żeglugi,
- umożliwienie kontaktu z uczestnikami i lokalnymi środowiskami,
- ofertę programową,
- organizowanie spotkań informacyjnych niezbędnych do realizacji poszczególnych etapów wyprawy,

Zasady uczestnictwa



Odpowiedzialność za załogi i jachty w pełni ponoszą kapitanowie, ściśle przestrzegający wytycznych uzyskanych od organizatorów Armady. Podczas imprezy rosnąca armada skautowych jachtów będzie pojawiać się w obszarze działania różnych lokalnych grup skautów morskich, którzy będą mieć możliwość uczestniczenia w programie. Wspólna morska wędrówka to znakomity sprawdzian umiejętności żeglarskich uczestników oraz zdolności przywódczych kadr oficerskich i kapitanów, szczególnie, że odbywać się będzie na bardzo wymagającym i tłoczonym akwenie Bałtyku. W jednym miejscu spotkają się najlepsi skautowi żeglarze z wielu krajów, będzie więc okazja porównania ich wiedzy i praktyki, wymiany doświadczeń oraz poznania historii rozwoju żeglarstwa i ruchu skautowego w różnych regionach świata.



Ogólne zasady określające Armadę:

- wspólnie ustalana trasa i rezerwacje portów,
- wspólne działania (żeglarskie i lądowe),
- wspólny znaczek / t-shirt
- indywidualny czarter jachtów i wyposażenia (na własne ryzyko),
- indywidualne zaopatrywanie się w żywność (komitet zadba o możliwość dokonania zakupów),
- indywidualne, dostosowane do potrzeb zaopatrzenie załóg w paliwo.

Polski udział w armadzie

Polscy wodniacy płyną kilkoma jachtami. Reprezentacja Chorągwi Łódzkiej ZHP będzie żeglować dwiema zasłużonymi jednostkami:



s/y JOSEPH CONRAD

Jacht dowodzony przez Piotra Nowackiego, to stalowa konstrukcja na dalekie wyprawy z drugiej połowy lat 50-tych ubiegłego wieku. Długość ponad 18 metrów, zanurzenie po przebudowie 3,5 metra, 30 ton wyporności i 140 m² żagla na dwóch masztach oznacza dużą dzielność i sporą szybkość marszową.

Ciężki, wymagający, szybki i bardzo dzielny jacht zabierający 12 osób na pokład. W przeszłości żeglował w dalekich rejsach oceanicznych, docierając m.in. do Australii. Jest obecnie jedną z trzech istniejących jeszcze J-140 (seria liczyła 6 jachtów).

s/y DUNAJEC

Jacht dowodzony przez Wiktora Wróblewskiego, to drewniany Opal 4 z lat 70-tych ubiegłego wieku. Jego wymiary: 14 metrów długości, około 2 metrów zanurzenia, 80 m² żagla na dwóch masztach.

Jest to dzielna konstrukcja, projektowana na rejsy oceaniczne, świetnie sprawdzająca się na długich trasach – zabiera maks. 10 osób. Jacht w 2008 roku przeszedł gruntowny remont.



Reprezentacja z Chorągwi Śląskiej ZHP będzie żeglować ze Szczecina trzema jednostkami. 10 HDŻ rusza w morze dwoma jachtami (zamierzają spotkać jachty armady po ich wyjściu z portu Ystad):

s/y COPA VERDE

Jacht typu Sun Odyssey 39i francuskiej stoczni Jeanneau, dowodzony przez Adama Balazego. Szybki, wygodny i bezpieczny, o wysokim standardzie wyposażenia pozwala na komfortową żeglugę w każdych warunkach.

W sezonie 2010 udowodnił swoją dużą dzielność morską w wielu rejsach po Morzu Bałtyckim i Północnym. Długość 11,86 metra, zanurzenie 1,5 metra, 7,3 tony wyporności, 70,5 m² żagla.

s/y LEGEND III



Jacht typu Olympic Sea 42, zbudowany w Grecji na licencji francuskiej stoczni Beneteau, dowodzony przez Leona Suskiego. Wysoki standard wyposażenia: m.in. chartplotter z odbiornikiem AIS, ogrzewanie w kabinach, kuchenka z piekarnikiem. Przygotowany do przyjęcia na pokład 10-osobowej załogi. Długość 12,5 metra, zanurzenie 1,75 metra, 10 ton wyporności, 90 m² żagla.

50 HDW rusza w morze na pokładzie s/y KAPITAN GŁOWACKI. Komendantką rejsu jest Kasia Szwankowska – 25 członków załogi statku powinno spotkać się z resztą armady w Ystad.

Szczegóły dotyczące założeń i programu armady dostępne są w serwisie w zakładce Armada 2011.

Opracował: PanWac

zdjęcia z archiwów skautowych oraz zbiorów armatorskich udostępnił:
Piotr Nowacki, Aksel Carl Hundal, Andrzej Chojnacki, Ron Brown, Patrik Solin, Leon Suski

Armada powróci w odcinku:

[Armada 2011 na Jamboree - Kopenhaga wita pierwszych przybyszów](#)

